Nr. 3. Kraków, 21 Stycznia 1898. Rok XV.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi w każdy piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 6 złr., półrocznie 3 złr., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 4 złr.; w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a w państwie niemieckiem 10 marek. Pojedynczy numer 12 ct.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Batorego l. 22.**

Cena ogłoszeń za wiersz trójszpaltowy petitem lub jego miejsce 8 ct. za pierwszy raz, a 5 do 6 ct. za następne powtarzania. Drobne ogłoszenia prenumeratorów »Tygodnika Rolniczego« o sprzedaży lub poszukiwaniu produktów, posadach i t. p. 4 ct. za wiersz petitu. Ogłoszenia przyjmuje Administracya „Tygodnika Rolniczego“ w Krakowie, ulica Basztowa l. 6.

Treść.

Rolnictwo w budżecie krajowym.

Wydatki łożone na cele gospodarstwa wiejskiego w kraju mieszczą się w dwóch rubrykach budżetu pod tytułami: *a)* na cele rolnictwa, oraz *b)* budowy wodne i melioracye. W preliminarzu budżetu na rok bieżący przedstawiają się one, w porównaniu z dwoma latami poprzednimi, jak następuje:

	wniosek na 1898. r.	kwota uchwalona w 1897. r.	kwota wydana na 1896. r.
wydatki ogólne	8,902.630 złr.	9012.212 złr.	— złr.
na cele rolnicze	553.598 »	563.147 »	524.210 »
budowy wodne i melioracye	581.083 »	580.899 »	501.809 »

W porównaniu z 1896. r., w obu rubrykach daje się zatem zauważyć wzrost wydatków preliminowanych, w porównaniu zaś z rokiem ubiegłym, wydatki przewidziane budżetem na cele rolnicze są o 9.549 mniejsze, a na budowy wodne i melioracye prawie tak samo wysokie. Zmniejszenie spodziewanych w roku obecnym wydatków na cele rolnicze nastąpiło głównie z powodu zwinięcia publicznego składu krajowego we Lwowie i pokrycia już w zeszłorocznym budżecie reszty kosztów budowy internatu w szkole dublańskiej, oraz kosztów przebudowy domów w szkole czernichowskiej. Zamiast zeszłorocznego wydatku na koszta założenia szkoły rolniczej w Bereźnicy, przyszedł zaś wydatek (51.590 złr.) na nową niższą szkołę w Suchodole pod Krosnem, oraz na projektowaną szkołę sadowniczą w Zaleszczykach (15.000 złr.). Wreszcie w miejsce uchwalonych przez Sejm na 1897. r. 4000 złr. na próby środków do tępienia myszy polnych, wstawiono w budżet tegoroczny taką samą kwotę na podniesienie hodowli trzody chlewnej.

W stosunku wydatków na kulturę rolniczą do wydatków ogólnych nie daje się zauważyć w roku obecnym i przeszłym żadna zmiana. Stosunek ten tak się mianowicie przedstawia:

	Wydatki na cele rolnicze	budowy wodne i melioracye
rok 1898	6·22%	6·53%
» 1897	6·25 »	6·45 »

Wydatki jednakże w rubryce na cele rolnictwa zestawione nie dają wcale należytego wyobrażenia o ofierze, jaką kraj rzeczywiście ponosi na cele gospodarstwa krajowego. Znajdujące się tu bowiem pozycye rozchodów mają znaczne pokrycie bądź w dochodach własnych, bądź w subwencyach państwowych itp., wynoszących poważne kwoty. Spotykamy się mianowicie w rubryce dochodów w ostatniem trzechleciu z następującemi pozycyami:

	Przewidziane na 1898. r.	uchwalone na 1897. r.	uzyskane w 1896. r.
dochody i subwencye szkół i folwarków rolniczych	140.444 złr.	140.227 złr.	151.642 złr.
dochód ze składów publicznych	15.384 »	22.980 »	23.981 »
subwencye państwowe na podniesienie hodowli i nadzwyczajne	20.000 »	15.000 »	13.000 »
razem	175.828 złr.	178.207 złr.	188.623 złr.

Zmniejszenie przychodu ze składów publicznych nastąpiło wskutek zamknięcia składu lwowskiego, a subwencye rządowe wzrosły z powodu wstawienia raty na założenie szkoły niższej w Bereźnicy (3000 złr.), oraz na utrzymanie inspektorów hodowli bydła przy obu krajowych Towarzystwach rolniczych (2000 złr.).

Potrąciwszy z wydatków na cele rolnictwa powyższe kwoty, otrzymamy następujące liczby, przedstawiające istotny rozchód z funduszu krajowego:

przewidziany na 1898. r.	uchwalony na 1897. r.	uzyskany w 1896. r.
377.770 złr.	384.940 złr.	335.587 złr.

Kwoty powyższe przedstawiają się znacznie skromniej od przeszło półmilionowego wydatku na cele rolnicze figurującego w budżecie.

Przechodząc do szczegółowego rozbioru budżetowej rubryki na cele rolnictwa, znajdujemy, że wydatki zamierzone w 1898. r. rozpadają się na następujące działy:

niższe szkoły rolnicze	127674 złr.	czyli	23.06 %
wyższa szkoła rolnicza dublańska	79922 »	»	14.44 »
średnia » » czernich. .	64599 »	»	11.67 »
na podniesienie hodowli . . .	51000 »	»	9.21 »
folwarki szkolne i gorzelnie . .	50415 »	»	9.16 »
szkoły ogrodnicze i uprawy lnu	32242 »	»	5.82 »
spłata pożyczek na założenie składów publicznych i t. d. . . .	27592 »	»	4.98 »
szkoła lasowa	21059 »	»	3.80 »
skład publiczny krakowski . .	15751 »	»	2.84 »
na Kółka rolnicze	13200 »	»	2.38 »
na stacye doświadczalne . . .	11001 »	»	1.99 »
subwencye dla towarzystw zawodowych	9800 »	»	1.76 »
wędrowna nauka rolnictwa . .	8800 »	»	1.59 »
stypendya	8700 »	»	1.57 »
komisya i urzędnicy dla spraw rolniczych	8320 »	»	1·50 »
akademia i instruktor weterynaryi	5153 »	»	0·93 »
szkoła gorzelnicza	4760 »	»	0·86 »
na podniesienie mleczarstwa . .	3950 »	»	0·70 »
różne	9660 »	»	1.74 »
razem . . .	553598 złr.		

Z ogólnej zaś kwoty 175828 zapisanej w spodziewanym w 1898. r. przychodzie przypada na:

subwencye rządowe na utrzymanie szkół rolniczych	53200 złr.
opłaty i zarobek uczniów . . . . , . . .	33888 »
dochód z folwarków i gorzelni	40888 »
subwencye na szkoły z fund. krajowych i powiat.	10160 »
subwencye rządowe na cele rolnictwa i hodowli i nadzwyczajne	20000 »
dochód ze składu publicznego w Krakowie . .	15384 »
różne dochody	2308 »
ogółem . . .	175828 złr.

Jak się zatem z powyższego zestawienia okazuje, rząd zasila fundusz krajowy poważniejszym udziałem tylko w wydatkach na szkoły rolnicze, subwencye zaś rządowe, przeznaczone na inne cele, są bardzo skromne. W skład ogólnej kwoty 20000 złr. wchodzą tu następujące zasiłki ze skarbu państwa na rok bieżący spodziewane:

na nauczycieli wędrownych	4000 złr.
na instruktorów mleczarstwa	1000 »
na licencyonowanie buhajów	4000 »
na inspektorów hodowli	2000 »
na założenie szkół w Suchodole i w Bereźnicy	9000 »

Zebrawszy pokrewne wydatki, na rok bieżący przewidziane w większe pozycye i potrąciwszy odpowiednie kwoty, znajdujące pokrycie w przychodzie, otrzymamy następujący obraz rzeczywistych ofiar, jakie kraj ponosi na różne cele, mające łączność z gospodarstwem wiejskiem:

szkoły rolnicze	230003 złr,	60·88 %
podniesienie hodowli	45000 »	11·92 »
spłata pożyczek na założenie publicznych składów i t. d.	27592 »	7·30 »
Kółka rolnicze	13200 »	3·49 »
subwencye towarzystw zawodowych .	9800 »	2·59 »
gospodarstwa szkolne	9527 »	2·53 »
stypendya	8700 »	2·30 »
komisya i urzędnicy dla spraw rolniczych	8320 »	2·20 »
stacye doświadczalne	7851 »	2·08 »
wędrowni nauczyciele	4800 »	1·28 »
rozwój mleczarstwa	2950 »	0·80 »
skład publiczny w Krakowie . . .	367 »	0.01 »
różne	9660 »	2·56 »
	377770 złr.	

W takiem zestawieniu dopiero rzeczywistych wydatków, porozrzucanych w preliminarzu budżetu pod rozmaitemi pozycyami, widać wyraźnie, w jakim kierunku zwraca się głównie działalność kraju w celu podniesienia gospodarstwa wiejskiego i jakie gałęzie są niedostatecznie popierane.

Jak widzimy, najpoważniejszą część ogólnego czystego rozchodu stanowi utrzymanie szkół rolniczych. Z górą trzy piąte części całej kwoty, na cele rolnictwa z funduszu krajowego przeznaczonej, pochłaniają krajowe szkoły zawodowe, głównie wyższa w Dublanach, średnia w Czernichowie i sześć szkół niższych. Wprawdzie w przewidywanym na rok bieżący rozchodzie przypada 73644 złr. (po potrąceniu 9000 złr. subwencyi rządowej) na wydatki nadzwyczajne, wśród których zajmują pierwsze miejsce koszta budowy szóstej szkoły rolniczej niższej w Suchodole, a drugie — koszta założenia szkoły sadowniczej w Zaleszczykach. Wydatki te nadzwyczajne jednakże co rok prawie w tej samej wysokości w budżecie się powtarzają, a zresztą nawet po ich potrąceniu, zwyczajny roczny wydatek z funduszu krajowego na utrzymanie szkół rolniczych przedstawia, w porównaniu z wszystkimi innymi przewidzianymi wydatkami, pokaźną kwotę 156359 złr. czyli 41·39%.

Wysuwając niejako na pierwszy plan tę pozycyę rozchodu, nie czynimy tego bynajmniej w przekonaniu, że dotacya z funduszu krajowego na cele zawodowego szkolnictwa jest już obecnie zbyt obfitą. Przeciwnie sądzimy, że ta rubryka będzie się w przyszłości jeszcze zwiększała, przedewszystkiem z powodu otwierania zimowych szkół rolniczych. Wyraźne przedstawienie wysokości wydatku na szkoły ma raczej na celu zwrócenie uwagi na potrzebę pilnego baczenia, aby szkoły rolnicze przez kraj tak znacznym kosztem utrzymywane odpowiadały jego potrzebom i przynosiły korzyść odpowiadającą ponoszonym ofiarom. Wobec wysokości wydatków na szkoły przeznaczonych tem więcej niezawodnie musi razić brak fachowego, należycie uzdolnionego krajowego inspektora szkół rolniczych. Gdyby kraj takiego inspektora posiadał, niezawodnie nie jedna pożyteczna zmiana w organizacyi szkół, osobliwie niższych, weszłaby już w życie. Bezczynność komisyi naukowej, ustanowionej przy stałej komisyi dla spraw rolniczych, również musi zastanawiać.

Pomiędzy wszystkimi innymi wydatkami dosyć stosunkowo znacznym jest jeszcze — łożony na podniesienie hodowli zwierząt. Zresztą mamy przed sobą tylko drobne pozycye. Pomiędzy niemi uderzają nadzwyczaj skromnymi rozmiarami wydatki: na rozwój mleczarstwa, na doświadczalne zakłady rolnicze i na szerzenie wiedzy rolniczej wśród włościan. W tym

kierunku pole dla działania kraju jest bardzo rozległe i pragnąć trzeba, aby w najbliższych latach pomoc z funduszów krajowych dla uprawy tego pola była daleko więcej wydatną.

Najskromniejszym udziałem w ogólnym czystym rozchodzie odznacza się krajowy skład publiczny w Krakowie. Zwrócić jednak należy uwagę, że w pozycyi spłaty pożyczek przypada 26492 złr. na oprocentowanie i umorzenie długu 400000 złr. zaciągniętego na założenie składów publicznych, krakowskiego, istniejącego dotąd i lwowskiego, który już przestał istnieć.

W budżecie wydatków na budowy wodne i melioracye, którego nie możemy tak szczegółowo na tem miejscu rozbierać, znajdujemy następujące główne pozycye:

	przewidziane w 1898. r.	uchwalone na 1897. r.	wydane w 1896. r.
biuro melioracyjne i studya przygotowawcze	103374 złr.	93713 złr.	78971 złr.
wykonanie budowli wodnych	477709 »	487186 »	422838 »

W rubryce kosztów wykonania budowli wodnych przybyły następujące ważniejsze wydatki na rok bieżący przewidziane: a) na pomoc techniczną dla melioracyi prywatnych 4000 złr. (dodatkowo do dawnej stałej dotacyi 6000 złr.); b) na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych 50000 złr. (I rata); c) na popieranie mniejszych robót melioracyjnych 44726 złr. i d) na systematyczną regulacyę rzek karpackich 59586 złr. Zasiłki natomiast na lokalne regulacye rzek zniżono o 71137 złr., a na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych o 92652 złr.

W rubryce dochodów, odnoszących się do tego działu, uderzają skromnym wymiarem subwencye ze skarbu państwa: na utrzymanie biura melioracyjnego 5000 złr.; na kurs dla dozorców melioracyjnych 2000 złr.; na utrzymanie technika do kultury i eksploatacyi torfowisk 1000 złr. Wszystkie pozycye razem wynoszą 8000 złr., podczas gdy fundusz krajowy łoży na utrzymanie w państwowem biurze hydrograficznem oddziału galicyjskiego w roku bieżącym 12000 złr. t. j. o 4375 złr. więcej niż w roku 1896, a o 2000 złr. więcej niż w roku ubiegłym.

O żużlach Thomasa.

Napisał

Dr. Stefan Jentys.

(Ciąg trzeci).

Dokładne zbadanie przyczyny tak różnego działania, w jednakowych warunkach jednego i tego samego nawozu fosforowego było wielce pożądane nietylko ze stanowiska wiedzy, lecz również i ze stanowiska praktyki rolniczej. Poznanie bowiem przyczyn mogło doprowadzić do wykrycia sposobu produkowania żużli odznaczających się pożądaną, wysoką wartością nawozową.

Badania, jakie z wielu stron równocześnie podjęto w tej sprawie, przyniosły rychlej, niż się tego można było spodziewać, cenne owoce. Zrazu wprawdzie starano się ze strony fabrykantów uspokoić słuszne obawy rolników, otrzymujących za jednakowe pieniądze towar różnej wartości nawozowej, niezgodnem z prawdą objaśnieniem, że rozpuszczalność w cytrynianie amonowym pozostaje w ścisłym związku z zawartością wolnego, niezłączonego z żadnym kwasem tlenku wapniowego. Twierdzono mianowicie, że z żużli zawierających wiele niezwiązanego wapna przechodzi do roztworu cytrynianu mniej kwasu fosforowego, aniżeli z żużli ubogich w wolny tlenek wapniowy, ale to na działanie nawozu wcale ujemnie nie wpływa, gdyż żużle zawierające wiele niezwiązanego wapna, wskutek szybszego rozkładania się (lasowania) w ziemi, mogą nawet działać skuteczniej. Jeżeli zaś wapno zmniejszało rozpuszczalność kwasu fosforowego z żużli, to tylko przez to, że zobojętniając stopień kwaśności roztworu cytrynianu amonowego przy wykonywaniu ilościowego oznaczenia, osłabiało znacznie jego moc roztwarzającą. Twierdzenie to musiało jednak zniknąć z pola wiedzy wobec spostrzeżeń, przekonywających, że znaczna zawartość wolnego wapna i wysoka rozpuszczalność kwasu fosforowego w żużlach bynajmniej nie chodzą ze sobą w parze. Tak n. p. Wagner otrzymał w odpowiednich badaniach następujące rezultaty:

	stopień rozpuszczalności kwasu fosforowego	ilość wolnego tlenku wapniowego
w mące żużlowej Nr. 1.	86%	13.8%
„ » Nr. 2.	68 »	5·4 »
» » Nr. 3.	37 »	5.0 »

Pomiędzy zatem powyższemi trzema próbami odznaczała się nawet najwyższą rozpuszczalnością ta, w której chemiczny rozbiór wykazał najwięcej wapna niezwiązanego. Wobec tego nie mogło podlegać wątpliwości, że rozpuszczalność kwasu fosforowego, jeżeli wogóle zależy od chemicznej konstytucyi, niema nic wspólnego z obecnością wolnego tlenku wapniowego.

Wypadło więc szukać innego wyjaśnienia kwestyi. Szczęśliwym przypadkiem właściwą drogę, prowadzącą do wykrycia prawdy, wskazały próby, wykonane w celu zdobycia dowodu, że twierdzenie o wpływie wolnego wapna nie jest wcale mylnem. Jeżeli wapno niezwiązane istotnie zmniejsza rozpuszczalność kwasu fosforowego, powiedział sobie fabrykant mąki żużlowej, Hoyermann, zwolennik tego zapatrywania, to po związaniu wapna powinna rozpuszczalność znacznie się powiększyć. Do gorących zatem, ciekłych jeszcze żużli kazał dodać piasku, w celu utworzenia z tlenku wapniowego krzemianu wapniowego i doprowadził przez to żużle do następującej zmiany w składzie chemicznym:

	w żużlach pierwotnych	w żużlach z piaskiem stopionych
rozpuszczalność kwasu fosforowego w cytrynianie . . .	58%	84 %
ilość tlenku wapniowego woln.	11 »	0.7 »
» kwasu krzemowego . .	2 »	12 »

Jak się zatem zrazu zdawało, rezultat próby w zupełności ziścił pokładane w niej nadzieje. Dodatek piasku, topiącego się w gorących żużlach związał istotnie wapno i powiększył bardzo znacznie rozpuszczalność. Ale spostrzeżenie, że żużle mogą się odznaczać wysoką rozpuszczalnością kwasu, pomimo obecności większej ilości wolnego wapna, nie dopuściło rozpowszechnienia się, jak to już wyżej zaznaczyliśmy, poglądów Hoyermanna i wskazywało, że dodatek piasku wywoływał jakąś inną, korzystną zmianę w składzie chemicznym żużli. Ponieważ piasek mógł wnieść do żużli Thomasa tylko krzemionkę, nasuwało się samo przez się przypuszczenie, że rozpuszczalność kwasu fosforowego w tym materyale nawozowym pozostaje w pewnym związku z mniejszą albo też z większą zawartością kwasu krzemowego. Chcąc się przekonać, o ile to przypuszczenie jest trafne, przedsięwziął Wagner oznaczenia w rozmaitych mąkach żużlowych stopnia rozpuszczalności kwasu fosforowego i ilości kwasu krzemowego. Z oznaczeń tych okazało się, że w dobrych reńskich żużlach przypada na

100 części kwasu fosforowego od 40 do 50 części kwasu krzemowego, a im więcej zawartość tego kwasu spada poniżej powyższej normy, tem gorzej przedstawia się rozpuszczalność. Tak np. gdy w próbach mączek żużlowych, w których cytrynian amonowy kwaśny rozpuszczał 82 do 91% kwasu fosforowego, znajdowano na 100 części tegoż kwasu 41 do 58 części związanej krzemionki, w próbie stojącej bardzo nisko co do rozpuszczalności zauważono stosunek mniej więcej równy 100 : 16.

Wobec takich spostrzeżeń musiało wydawać się największej prawdopodobnem istnienie w żużlach jakiegoś połączenia chemicznego kwasu fosforowego z kwasem krzemowym, rozpuszczalnego w cytrynianie amonowym. Aby zaś istnienie takiego związku w żużlach udowodnić, nie potrzeba było zbyt wiele pracy. Okazało się bowiem, o czem na razie nie pamiętano, że badania nad naturą mineralogiczną żużli Thomasa doprowadziły jeszcze w 1886 r. do wykrycia w nich następujących związków:

1) kryształów o składzie chemicznym zbliżonym do apatytu, czyli fosforanu trójwapniowego ($Ca_3P_2O_8$).

2) kryształów żółtawej barwy, o składzie chemicznym odpowiadającym wzorowi fosforanu czterowapniowego ($Ca_4P_2O_9$ czyli fosforan trójwapniowy + tlenek wapniowy);

3) kryształów niebieskawo zabarwionych, z dyamentowym połyskiem, będących podwójnem połączeniem fosforanu wapniowego z krzemianem wapniowym, czyli krzemo-fosforanem wapniowym.

Zrazu sądzono, że kwas fosforowy, łatwo dla roślin przyswajalny, znajduje się wyłącznie w postaci fosforanu czterowapniowego, a o istnieniu ostatniego z wymienionych wyżej związków zupełnie zapomniano. Obecnie nie podlega wątpliwości, że żużle odznaczające się wysokim stopniem rozpuszczalności zawierają kwas fosforowy przeważnie w postaci owego krzemofosforanu wapniowego. Zapatrywanie to popierał przedewszystkiem fakt, że stosunek ilości kwasu fosforowego do kwasu krzemowego wynosi w tym ostatnim związku 100 : 42.3, zatem tyle co w najlepszych żużlach. A wedle najnowszych, pod koniec zeszłego roku ogłoszonych, przybliżonych obliczeń Wagnera z Northeimu, w krystalicznej masie żużli znajduje się kryształów niebieskich 80 do 90%, apatytowych około 2% a resztę dopiero stanowią żółte lub brunatno-żółte kryształki fosforanu czterowapniowego. (C. d. n.).

W sprawie handlu nierogacizną.

Przed kilku miesiącami zwrócił p. Dr. W. Binder, dyrektor Banku gal. dla handlu i przemysłu uwagę Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie na zmniejszanie się znaczne wywozu trzody chlewnej z Galicyi, wskutek przepisów weterynaryjno-policyjnych i wskutek zamknięcia granicy i zażądał wybrania komisyi, mającej zająć się zbadaniem sprawy i obmyśleniem środków zapobiegających dalszemu zmniejszaniu się wywozu.

Wniosek p. Dra Bindera spotkał się z zasłużonem uznaniem, a wybrana specyalna komisya poleciła opracowanie referatu członkowi Izby p. Mandlowi. Referat ten został obecnie ogłoszony drukiem, a ponieważ zawiera wiele szczegółów interesujących producentów trzody chlewnej, zasługuje na krótkie streszczenie w piśmie rolniczem.

Autor referatu zastrzega się z góry, że jako członek Izby handlowej postanowił w swojem opracowaniu uwzględnić tylko stronę handlową sprawy. Interes też handlujących wysuwa wszędzie na pierwszy plan, przedstawiając, w jakiem położeniu handel nierogacizną znajdował się przed ustanowieniem kontumacyi, w czasie istnienia zakładów kontumacyjnych w Białej i w Krakowie, a wreszcie po zniesieniu przymusowej 5-io dniowej kontumacyi w tych zakładach. W przedstawieniu tem przebija się na każdem miejscu postawiony z góry cel udowodnienia, że źle się działo z handlem nierogacizną przed założeniem zakładów kontumacyjnych, że jeszcze gorzej dzieje się po zniesieniu przymusowej kontumacyi, — że zatem starania o odwołanie kontumacyi, po wygaśnięciu zarazy nie wyszły wcale krajowi na dobre.

Odpowiednio do tego założenia zebrane są skrzętnie daty dowodzące, że kontumacya ograniczyła szerzenie się chorób zakaźnych, ponieważ handlarze obawiali się kupować taniej zwierzęta w gminach zapowietrzonych i mieszać je ze zdrowemi, wobec grożącej 21-dniowej obserwacyi albo oddania na rzeź w Krakowie lub w Białej, oraz — że po zniesieniu kontumacyi zaraza gwałtownie zaczęła się rozszerzać. Rzucają się mianowicie w referacie w oczy następujące liczby gospodarstw, wedle urzędowych sprawozdań nawiedzonych zarazami:

	zarazą pyska i racic	krwawą biegunką
dnia 31 lipca 1894 r.	21	65
„ 7 marca 1895 r.	—	14

a wkrótce po odwołaniu w d. 14 lipca 1895 r. przymusowej kontumacyi było gospodarstw nawiedzonych

	zarazą pyska i racic	krwawą biegunką	pomorem świń
dnia 31 lipca 1895 r.	13	50	1522
„ 7 grudnia 1895 r.	331	240	3079
„ 21 „ 1896 „	12328	319	2992

W związku ścisłym ze zniesieniem kontumacyi ma pozostawać zmniejszenie się nagłe wywozu trzody chlewnej z monarchii Austro-Węgierskiej, ilustrowane następującemi datami:

	przywóz		wywóz	
w 1893 roku	213 411	sztuk	430 633	sztuk
„ 1894 „	279 273	„	485 064	„
„ 1895 „	205 413	„	114 665	„
„ 1896 „	107 812	„	7 018	„
„ 1897 „ (od stycznia do lipca)	88 422	„	156	„

Przyczynę tak nagłego zmniejszenia się wywozu trzody chlewnej widzi autor referatu w szerzeniu się chorób zakaźnych. Ta sama przyczyna sprawia, że produkcyę galicyjską wypierają nawet na wewnętrznych targach Austryi coraz bardziej wzrastające dostawy nierogacizny, przedewszystkiem z Rumunii, której traktat handlowy otworzył wolny, niekrępowany surowymi przepisami policyi weterynarskiej zbyt w całem państwie, z Niemiec — do Czech, a z Włoch — do Tyrolu i Salzburga. Trzoda chlewna pochodząca z Galicyi natomiast, jako towar niebezpieczny, grożący rozniesieniem zarazy po wszystkich krajach, oddana jest na łup zyskownym interesom nabywców, którzy na targach „trzody zarażonej“ dyktują dostawcom dowolne ceny w ostatniej chwili, gdy całym transportom grozi przymusowe odstawienie do natychmiastowej rzezi. Wskutek tego ceny notowane w sprawozdaniach są tylko nominalne, a tranzakcye odbywają się po cenach z łaski niejako zaofiarowanych. Stosunki obecne są tem więcej groźne, że z powodu niedostatecznych urządzeń tych targów dostawiona zdrowa trzoda może się na nich zarazić, a przymusowe wybicie zarządza się często na podstawie doniesienia młodych, niedoświadczonych weterynarzy o spostrzeżeniu zarazy.

W celu poparcia wywodów o upadku w Galicyi produkcyi trzody chlewnej po zniesieniu przymusowej kontumacyi, postarał się autor referatu o statystyczne daty z lat 1993—1896, wskazujące ilość wywożonych z Galicyi sztuk oraz o obliczenia stanu trzody chlewnej w rozmaitych krajach państwa austryackiego i dochodzi do wniosku, że wartość wywozu z Galicyi zmniejszyła się w 1896 r. w porównaniu z r. 1893 o 20 000 000, a z 1894 r. o 12 000 000 złr. Co się tyczy jednak wysokości podanych liczb, jak wogóle ścisłości obliczeń statystycznych w referacie, nasuwają się bardzo poważne wątpliwości.

Jako bardzo szkodliwe następstwo odwołania przymusowej kontumacyi dla krajowej produkcyi trzody chlewnej pod-

nosi referat słusznie utratę prawa dowozu do austryackich prowincyi chudych świń do chowu i na opas. Na tem polu zastąpiła nierogaciznę pochodzącą z Galicyi — trzoda chlewna rumuńska.

Ustanowienie kontumacyi zapewniło krajowemu handlowi nierogacizną, wedle zdania autora referatu, tę jeszcze korzyść, że handlarze z Pragi, Wiednia i t. d. musieli przybywać w celu zakupna na targi kontumacyjne do Krakowa i do Białej. Nie odpowiadało to bynajmniej ich własnym interesom, to też rzeźnicy, masarze i komisyonerzy wiedeńscy oraz prascy mieli rozwinąć olbrzymią agitacyę tajną i publiczną w fachowych pismach przeciwko zorganizowanym zakładom kontumacyjnym galicyjskim, aby handel sprowadzić napowrót do centralnych targowic wiedeńskiej i praskiej, występując pozornie słusznie przeciwko krzywdzie, jaką niby to mieli ponosić producenci i handlarze, z powodu wydatku 50 ct. od sztuki na opłatę 5-io dniowej przymusowej kontumacyi.

Przypisując przymusowej kontumacyi tak wielkie znaczenie, w przywróceniu jej widziałby referent jedyny środek do usunięcia obecnych, szkodliwych dla rolnictwa i dla handlu stosunków. Uznając jednak zdanie kół fachowych, że odrodzenie zakładów kontumacyjnych w dawnej formie jest niemożliwe, dopóki pomór trzody chlewnej będzie w Galicyi się szerzył, widzi referent Izby handlowej jedyną, na razie dającą się zastosować pomoc w założeniu w kraju zakładów tuczenia nierogacizny, połączonych z targowicą, rzeźnią i masarnią.

Jakkolwiek cała sprawa traktowana jest głównie ze stanowiska handlowego, przedstawia ona dla krajowego rolnictwa tak wielkie znaczenie, że poruszone w referacie korzyści kontumacyi i złe skutki jej zniesienia powinny bezwarunkowo zainteresować ogół gospodarstw wiejskich.

KRONIKA POSTĘPU
w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego.

Wzrost siły kiełkowania w nasionach koniczyn. Wskutek licznych zapytań, czy koniczyna pochodząca ze zbioru w 1895 r. może być użytą do siewu na wiosnę w 1897 r., oznaczano w stacyi rolniczo-botanicznej w Karlsruhe ponownie siłę kiełkowania w starych nasionach, przechowywanych w pracowni przez 6 do 12 miesięcy i przekonano się, że siła kiełkowania, a osobliwie szybkość kiełkowania znacznie się powiększyły podczas przechowania nasion.

W jedenastu próbach koniczyny czerwonej wzrost siły kiełkowania wynosił 0 do 12%, średnio $5^1/_2$%, szybkość zaś kiełkowania powiększyła się o 4 do 21%, średnio o $12^1/_2$%. Zmniejszyła się równocześnie ilość ziarn twardych niekiełkujących z 30% na 24%.

U lucerny w siedmnastu próbach poprawa w sile kiełkowania wynosiła 3 do 22%, średnio 11%, zaś w szybkości kiełkowania 6 do 27%, przeciętnie 14%. Ilość ziarn nie kiełkujących spadła z 22 na 12%.

Wpływ przechowania okazał się tak samo korzystnym, jak dla koniczyny czerwonej, dla lucerny chmielowej, bezporównania zaś słabiej wystąpił na jaw w nasionach koniczyny białej i szwedzkiej.

Spostrzeżenia te są istotnie bardzo ciekawe i zachęcają do dalszych badań w tym kierunku. Gdyby przechowanie zawsze wpływało tak korzystnie na kiełkowanie, tem większy pożytek możnaby odnieść z zaniechania sprzedaży nasienia koniczyn w latach, w których ceny są bardzo niskie i z zatrzymania do następnego roku.

Zasługują również na uwagę próby wykonane przez stacyę w Karlsruhe, w celu sprawdzenia, czy istotnie można liczyć, tak jak się to przyjmuje zwykle w oznaczeniach siły kiełkowania w nasionach koniczyn, że $^1/_3$ część ziarn twardych w ziemi po zasiewie wykiełkuje. Rezultat okazał się o wiele mniej pomyślnym, z wybranych bowiem ziarn twardych skiełkowało:

	po 14 dniach	po 30 dniach
u koniczyny czerwonej . .	0.6%	1.9%
„ „ białej	0.5 „	1.0 „
„ „ szwedzkiej . .	0.3 „	0.3 „
„ lucerny siewnej	2.3 „	4.3 „
„ „ chmielowej . . .	1.7 „	3.3 „

Ponieważ przy zasiewie w polu można liczyć co najwyżej na pożytek z ziarn, które co najdalej w ciągu 30 dni dojdą do skiełkowania, można uważać ziarna twarde prawie za bezpożyteczne. Odnosi się to osobliwie do ziarn twardych koniczyn, z których w ciągu próby trwającej sto dni wykiełkowało: u koniczyny czerwonej 13.0%, u białej 7.3%, a u szwedzkiej 4.0%.

Wpływ próchnicy na zawartość azotu w owsie. W doświadczeniach nad działaniem trudno rozpuszczalnych nawozów fosforowych w torfach zauważył Wiley, dyrektor pracowni chemiczno-rolniczej w Washingtonie, nadzwyczajnie wysoką zawartość azotu tak w ziarnie, jak w słomie i w korzeniach owsa. Ściślejsze badania później nad tą kwestyą podjęte przekonały, że istotnie daje się zauważyć bardzo znaczna różnica w ilości azotu w owsie wyhodowanym na torfach i w innych glebach mineralnych. Otrzymano mianowicie w próbach porównawczych następujące wypadki przeciętne z kilkunastu kultur owsa:

	ilość azotu w całej roślinie w 1895. r.	w 1896. r.
w torfach	1.30%	1.42%
w ziemiach mineralnych . .	1.13 „	1.04 „

W pierwszym zatem przypadku podniosła się zawartość azotu w owsie blisko o 20%, w drugim zaś przeszło o 30%. Przybytek odnosi się jednakże prawie wyłącznie do organicznych połączeń amidowych, a nie do ciał białkowych. Autor przypuszcza też słusznie, że owies pobierał z torfu azot bezpośrednio, przeważnie w postaci amidowych związków organicznych. Niezawodnie zaś można odnieść to samo przypuszczenie i do innych roślin uprawnych. Zasługuje też jeszcze na wzmiankę spostrzeżenie, że nawozy fosforowe prawie bez wyjątku obniżały w owsie ilość odsetkową azotu, niewątpliwie wskutek znacznego podwyższenia plonu. (Landw. Versuchsstationen. t. XLIX. 1897).

Zwiększenie wydatku sera. Dawniejsze spostrzeżenia wskazały, że ścinanie się mleka pod wpływem podpuszczki zależy od obecności rozpuszczalnych soli wapniowych. Przekonano się mianowicie, że mleko gotowane traci zdolność ścinania się, wskutek strącenia wapna, a po przeprowadzeniu napowrót wapna, przez przepuszczanie kwasu węglowego, w stan rozpuszczalny, zdolność tę odzyskuje. Prócz tego zauważono, że dodatek chlorku wapniowego do mleka świeżego przyspiesza działanie podpuszczki. W ostatnich czasach zaś przekonał się Hillmann, że dodatek soli wapniowych do mleka powiększa wydatek sera — czasem otrzymywano o 0.5 *kg* sera dojrzałego więcej ze 100 *kg* mleka. Hillmann zaleca dodatek w tym celu na 100 *kg* mleka 45 do 90 *g* fosforanu kwaśnego jednowapniowego lub 20 do 40 *g* chlorku wapniowego, zależnie od ilości wapna w mleku. Ponieważ dodatek wapna przyspiesza ścinanie się, można podpuszczkę dodawać w mniejszej ilości.

Lekarstwo na zarazę pyska i racic. Starszy weterynarz rządowy bawarski Lippus zaleca jako środek skuteczny w tej chorobie chloran potasowy (*Kalium chloricum*), zarówno do użycia wewnętrznego jak do zewnętrznego zmywania. Skuteczność tego lekartwa wypróbował na dwóch ciężko chorych sztukach, które z powodu obfitych owrzodzeń i pęcherzy na języku i w całym pysku nie mogły ani jeść, ani pić i miały mocną gorączkę. Ponieważ inne środki lecznicze nic nie pomagały, zadano trzy razy co dwie godziny po 10 *g* chloranu potasowego w litrze wody studziennej i takim samym 1% roztworem obmywano kończyny. Drugiego dnia okazało się znaczne polepszenie: gorączka znikła, a bole się zmniejszyły; zadano więc znowu taką samą dozę lekarstwa rano, w południe i wieczór. Zwierzęta mogły spożywać już poidło z mąki i gotowany słód, a leczenie postępowało tak szybko, że wcale nie schudły. W dwóch innych stajniach użyto następnie również chloranu

potasowego z jak najlepszym skutkiem. Nadmienić jednak wypada, że chloran potasowy nie jest wcale środkiem niewinnym. Wprawdzie Lippus w swojej praktyce nigdy nie zauważył zatrucia i zaleca zastosowanie chloranu potasowego przynajmniej na próbę, ale działanie szkodliwe na organizm nie jest stanowczo wykluczone, potrzeba zatem zachować należytą ostrożność („Molkerei Ztg.“).

Sprawy bieżące.

Opieka nad wywozem masła. Komitet Tow. roln. krak. zwrócił uwagę Namiestnictwa, że ceny masła galicyjskiego wywożonego zagranicę, zwłaszcza do Niemiec, uległy znacznej zniżce, a opinia o maśle galicyjskiem, wywożonem z kraju jest wielce niekorzystna.

Uznając potrzebę rozciągnięcia skutecznego nadzoru nad handlem masła, wydało, wskutek tego przedstawienia, Namiestnictwo okólnik do starostw i prezydentów miast Lwowa i Krakowa, w którym zaleca:

1) zebranie od naczelników stacyi kolejowych nazwisk przemysłowców, którzy nadają masło na wywóz zagranicę oraz dat odnoszących się do ilości wywożonego masła i miejsca przeznaczenia;

2) urzędowe zbadanie przez lekarzy, czy hurtowne składy masła mają odpowiednie pomieszczenie, czy masła się w nich nie podrabia, czy przechowuje się masło w naczyniach czystych i nakrytych, a dalej — czy cała manipulacya z masłem odpowiada słusznym wymaganiom hygieny.

Sprawozdania mają być przedłożone Namiestnictwu najpóźniej 15. kwietnia b. r., po zasięgnięciu, w miarę możności, opinii miejscowych gospodarzy wiejskich co do zarządzeń, jakieby należało wydać w celu zapobieżenia fałszowaniu i zanieczyszczaniu masła, jako też przywrócenia temu artykułowi należnej sławy na targach zagranicznych.

Zarządzenia powyższe należy z wdzięcznością powitać, bo niezawodnie doprowadzą do poprawy obecnych stosunków w handlu masłem, nadzwyczajnie szkodliwych dla krajowej produkcyi.

Przywilej młynów węgierskich. Sekcya rolnicza, hodowlana i polityczno-agrarna Towarzystwa rolniczego w Wiedniu uchwaliła na ostatniem posiedzeniu rezolucyę, wymierzoną przeciwko posiadanemu obecnie przez młyny węgierskie prawu przerabiania zboża zagranicznego nieoclonego, o ile mąka wyrobiona jest przeznaczona na wywóz za granicę. Towarzystwo domaga się w tej rezolucyi, która ma być wniesiona na sesyi sejmu niższo-austryackiego, aby rząd użył wszystkich środków w celu niezwłocznego zniesienia przywileju wielkich węgierskich młynów, tylko dla wielkiego kapitału i spekulacyi korzystnego, a zgubnego dla rolnictwa tak w Austryi jak i na Węgrzech, oraz dla średniego i drobnego przemysłu młynarskiego, i postawił zniesienie owego przywileju, jako warunek przystąpienia do dalszych rokowań. Zdaniem Towarzystwa Węgrom nie należy się za zrzeczenie przywileju żadna kompensata, ponieważ zniesienie przedstawia korzyść dla rolnictwa obu połów monarchii. Rezolucya ma być przedstawiona do poparcia wszystkim Towarzystwom rolniczym w Austryi. Przypomnieć tu warto, że w razie uchwalenia przez parlament austryacki prowizoryum ugodowego, przywilej ten miał być, według warunków umowy, między rządem austryackim oraz węgierskim zawartej, zniesiony z d. 1 stycznia b. r. Za szkodę, jaką rolnictwo ponosi nadal, powinnoby zatem Towarzystwo uczynić odpowiedzialnymi — obstrukcyonistów w parlamencie.

Rolnicza stacya doświadczalna na Bukowinie. Czasopismo *Bukowinaer Landwirthschaftliche Blätter* wzywa i zachęca do założenia w Czerniowcach, przy krajowej średniej Szkole rolniczej stacyi doświadczalnej, która miałaby za zadanie nietylko kontrolę nawozów, lecz również informowanie rolników we wszystkich kwestyach zawodowych, tak naukowych jak i praktycznych, badanie kraju oraz zakładanie zbiorów krajowych produktów. Ponieważ Bukowina nie może posiadać z powodu braku Wydziału medycznego na Uniwersytecie, rządowego Zakładu powszechnego do badania środków spożywczych, rzucono myśl, aby bukowińskiej rolniczej stacyi powierzono zarazem czynności takiego zakładu.

Zwalczanie gruźlicy w Danii. Minister rolnictwa przedstawił ciałom prawodawczym projekt ustawy, mającej na celu walkę przeciwko szerzeniu się gruźlicy. Ustawa przewiduje roczny wydatek 100000 koron jako pomoc dla właścicieli bydła, chcących stosować tuberkulinę lub inne diagnostyczne środki, w celu zwalczania gruźlicy. Krowy z wymionami dotkniętemi gruźlicą mają być na podstawie zarządzenia władzy wybijane, a właściciel ma otrzymać odpowiednie wynagrodzenie. W ogóle ma być wzbroniona mleczarniom i spółkom mleczarskim sprzedaż mleka i maślanki przed wyjałowieniem w temperaturze 85° C. Z zagranicy ma być również dozwolony tylko przywóz sterylizowanego mleka i maślanki. Minister rolnictwa ma mieć jednakże prawo uwolnienia od przymusowej sterylizacyi nabiału, co do którego istnieje pewność, że nie może być szkodliwy dla zdrowia.

Szczepienie tuberkuliny coraz więcej w Danii się rozpowszechnia. Z ogólnej liczby 181850 zwierząt przez statystykę wykazanych poddano mianowicie w przybliżeniu próbnym szczepieniom w ostatniem czteroleciu:

	zwierząt	
	młodych	starych
w roku 1893—94	4800	450
„ „ 1894—95	11000	6800
„ „ 1895—96	32700	33000
„ „ 1896—97	49000	44000

Nowa ustawa ma wejść w życie zamiast dawnej wygasającej z końcem 1897/98 roku budżetowego.

Kursa dla praktycznych rolników w Berlinie. Akademia rolnicza berlińska wyznaczyła w roku bieżącym na kurs dla praktycznych gospodarzy, czas od 7 do 12 lutego. Z wykładów zapowiedzianych zasługują na wyróżnienie: prof. Wittmacka, Hodowla odmian roślin uprawnych; prof. Fleischera, Uprawa torfów jako środek do podniesienia rolniczych dochodów; prof. Ortha, O glebie i o nawożeniu; prof. Seringa, Kwestye agrarne tegoczesne; prof. Zuntza, Nowsze zdobycze fizyologii mające praktyczne znaczenie. Programy szczegółowe można otrzymać z sekretaryatu akademii (Berlin. N. Invalidenstr. 42).

Szkoły zimowe w prowincyach nadreńskich. Wszystkie szkoły, istniejące tam dotąd w liczbie 27, miały ogółem 675 uczniów; zatem przeciętnie wypada na jednę szkołę 25 uczniów.

Pod względem wieku dzielili się uczniowie jak następuje: 606 mających mniej niż 17 lat, 21 w wieku od 18 do 20 lat, 46 w wieku od 21—30 lat, wreszcie 2 liczących więcej niż 30 lat.

BIBLIOGRAFIA.

Kienböck Dr. V. Der Terminhandel im Getreide, insbesondere an der Wiener Börse fr. landw. Producte. Wien. 48 ct.

Jełowicki Adolf. Wskazówki gospodarskie, z pięćdziesięcioletniego doświadczenia zebrane. Wyd. 3-ie. Warszawa 1897. 2 rs.

Schoenbeck Berthold. Die Stalluntugenden des Pferdes. Ein Hilfsmittel wie man ihnen begegnet. Lipsk. 1897. 1 złr. 80 ct.

Schultze Dr. Bernard. Żywienie zwierząt gospodarskich, z drugiego niemieckiego wyd. przeł. St. Rewieński. Warszawa 1897. 1 rs. 50 kop.

Wroński Stan. Machiny i narzędzia rolnicze. (Odbitka z Encyklopedyi rolniczej). Opis budowy, zalet i używania wszelkich machin i narzędzi rolniczych. Warszawa 1897. rs. 2 kop. 50.

Landwirthschaftliche Statistik der Länder der ungarischen Krone. 1. Band. Die Entwickelung der ungarischen landw. Statistik und die Hauptergebnisse nach Gemeinden der im Jahre 1895. vollzogenen Conscription. Budapest. 8 złr. 50 ct.

Ograniczenia w przewozie zwierząt.

Namiestnictwo w Pradze zakazało od 3 stycznia b. r. przywozu do Czech przeżuwaczy i świń z powiatów chrzanowskiego, wadowickiego i wielickiego.

Namiestnictwo we Lwowie uznało za zapowietrzone i zamknięte dla wywozu i przewozu zwierząt racicowych powiaty: jasielski, krośnieński, sanocki i strzyżowski oraz okręgi sądowe: boryniański (pow. Turka), dębicki (pow. Ropczyce) i wielicki.

W celu zapobieżenia zawlekania nosacizny u koni z Rossyi do kraju, Namiestnictwo we Lwowie w myśl reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 24 grudnia 1897 r., postanowiło, że nietylko konie przeznaczone na handel, od których opłaca się cło, iecz także wszystkie konie wprowadzane z Rossyi do Galicyi za złożeniem kaucyi mają być w stacyach wchodowych, wyznaczonych w punkcie 3 obwieszczenia z d. 18 lipca 1892 r., badane przez weterynarza na koszt właściciela.

Namiestnictwo w Wiedniu wzbroniło przywozu, począwszy od dnia 11 b. m. bydła rogatego do Austryi niższej z powiatów: Bochnia, Borszczów, Brzozów, Brzesko, Buczacz, Cieszanów, Dąbrowa, Dobromil, Drohobycz, Gorlice, Jasło, Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Limanowa, Lisko, Mielec, Mościska, Myślenice, Nisko, Nowy Sącz, Pilzno, Podgórze, Przemyśl, Rawa ruska, Ropczyce, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sokal, Stanisławów, Stare miasto, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Turka, Wieliczka, Zbaraż i Żółkiew. Na rzeź do Wiednia wolno jednak dowozić bydło rogate w piątki, nawet i z powiatów powyżej wymienionych za poświadczeniem, że bydło pochodzi z miejscowości wolnej od zarazy i pod zwykłemi obostrzeniami. Tak samo dozwolony jest dowóz świń do Wiednia na rzeź z gmin nie zapowietrzonych zarazą pyskoworacicową, położonych w powyższych powiatach. Przywóz świń na chów pozostaje nadal z całej Galicyi wzbroniony.

Zakazy zniesione.

Namiestnictwo w Pradze, znosząc częściowo zakaz z d. 12 grudnia z. r. (p. Nr. 1 „Tyg. Roln“), zezwoliło na przywóz odżuwaczy i świń z powiatów: Dolina, Gródek, Jarosław, Jaworów i Mielec wyłącznie do miast na rzeź pod zwykłemi obostrzeniami.

Odpowiedzi Redakcyi.

P. St. Koz. w Staw. Podzielamy najzupełniej zdanie, że rozmiary obecne naszego pisma są zbyt szczupłe, aby można było pomieścić w niem wszystko, co może być interesującem i pożytecznem dla ogółu czytelników. Mamy jednakże zamiar stopniowo treść powiększać, o ile tylko dochody z prenumeraty tego dozwolą.

P. M. Bed. w Dęb. Wskazówki żądane podamy w następnym numerze.

WYSTAWY.

Wystawy czasowe podczas jubileuszowej wystawy w Wiedniu odbędą się w następujących terminach:

w maju: od 7. do 10. bydło opasowe i owce; od 14. do 17. księgi stad i rozpłodowa trzoda chlewna; od 21. do 24. drób i świnie opasowe; od 28 do 31 psy i wczesne jarzyny;

w czerwcu: od 1. do 15. wystawa bośniacka, róże i poziomki; od 18. do 22. konie I serya, od 25. do 29. konie II serya;

w lipcu: od 2. do 6. i od 9. do 13. wystawa koni zbytkowych i rozpłodowych;

w lipcu i sierpniu: od 30. do 6.: brzoskwinie i wczesne owoce;

w sierpniu: od 10. do 24. próby wina i wystawa osobliwości austryackich winnic; od 27. do 30. przeglądowa wystawa bydła;

we wrześniu: od 3. do 12. typy austryackich ras bydła i młodego drobiu; od 17. do 26. wystawa ogrodnicza, chmielu i płodów ze zbioru tegorocznego:

w październiku: od 1. do 9. mleczarstwo, owoce, winogrona i jarzyny jesienne.

Wystawa wędrowna Towarzystwa rolniczego niemieckiego, która w roku bieżącym odbędzie się w Dreznie, obejmuje w oddziale maszyn i narzędzi następujące próby konkursowe: 1) suszarni do zboża; 2) śrótowników; 3) pras do słomy i do siana. Oprócz tego odbędą się, jak zwykle, pierwsze próby nowych maszyn rolniczych, a w grupach specyalnych będą wystawione: maszyny do zbioru kartofli i buraków, śrótowniki oraz młyny do użytku gospodarskiego.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

Usposobienie na targach zbożowych wszędzie ospałe i wyczekujące. Zaofiarowanie obfite zboża argentyńskiego zawsze jeszcze wywołuje pewne zaniepokojenie. Ponieważ jednakże podaż gotowego towaru jest stosunkowo nieznaczna, poważniejsza redukcya w cenach nie mogła nastąpić. W Wiedniu żyto trzyma się lepiej aniżeli pszenica, a cena jęczmienia przy więcej ożywionym popycie nieznacznie się podniosła. Obroty zawsze jednak tak samo jak i w Peszcie słabe.

	Data stycznia	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków	18	10 50—11.70	8.25—8.60	6.55— 7.75	7.15—7.75
Lwów	18	10.75—11.00	7.60—7.90	6.80— 7.80	6.80—7.10
Tarnopol . . .	8	10.80—10.90	7.40—7.50	6.20— 6.65	6.20—6,40
Podwołoczyska	12	10.40—10.85	7.30—7.50	6 40— 6 75	5.95—6.10
Wiedeń	15	11.50—13.25	8.90—9 25	6.50—10.65	6.45—7.15
Peszt	19	12.30—13.20	8.55—8.65	6.70— 9.50	6.30—6.65
Praga	—	—	—	—	—
Ceny w złr. za 100 *kg*.					
Berlin	17	19.05	14.67	—	15.15
Wrocław . . .	17	13.50—18.60	12.90—14.90	12.20—15 70	12.60—14.00
Poznań	19	15.80—18.30	13.20—14.00	12.50—15.60	13.00—14.50
Ceny w markach za 100 *kg*					
Warszawa . .	18	6.40—7.05	4.50—4.95	—	2.70—3.30
Ceny w rs. za korzec.					

CENY ŚWIATOWE

w markach za 1000 *kg* łącznie z przewozem, cłem i kosztami wedle telegraficznych wiadomości centralnego biura notowań pruskich Izb rolniczych.

Pszenica:	dnia $^{11}/_{1}$	dnia $^{17}/_{1}$
Z Amsterdamu do Kolonii	202.85	196.50
„ Chicago do Berlina	204.85	207.55
„ Liverpoolu do Berlina	208.15	208.10
„ Nowego Jorku do Berlina	208.95	211.30
„ Odessy do Berlina	202.70	201.10
„ Rygi „ „	209.00	200.00
w Peszcie	202.75	201.25
Żyto:		
Z Amsterdamu do Kolonii	148.40	146.80
„ Odessy do Berlina	152.20	150.65
„ Rygi „ „	156.00	157.25

Jęczmień pastewny. Wiedeń, 15 stycznia 5.75—6.25 złr.; **Lwów,** 18 stycznia 6.00—6.50 złr., **Tarnopol,** 8 stycznia 5.00—5.20 złr., **Jęczmień na krupy. Kraków,** 18 stycznia 5.80—0.00 złr. za 100 *kg*.

Kukurydza. Kraków 18 stycznia 5.60—5.70 złr. **Wiedeń** 15 stycznia, stara 5 70—5.80 złr., nowa 5.50—5.60 złr. cinquantino 6.00—6.20 złr.; **Lwów** 18 stycznia 5.30—5.50 złr.; **Peszt,** 19 stycznia: 5.10—5.25 złr. za 100 *kg*.

Hreczka. Kraków, 18 stycznia 7.00—8.00 złr.; **Lwów,** 18 stycznia 7.25—7.75 złr.; **Tarnopol,** 8 stycznia 6.40—6 50 złr. za 100 *kg*.

Strączkowe, przemysłowe i okopowe.

Groch. Kraków, 18 stycznia 7.00—10.00 złr.; **Wiedeń,** 15 stycznia galic. 9 25—12.50 złr.; **Lwów,** 18 stycznia 6.75—9.00 złr.; **Tarnopol,** 8 stycznia 5.50—9.00 złr. **Bobik. Lwów,** 18 stycznia 5.80—6.20 złr.; **Tarnopol** 8 stycznia 5.00—5.10 złr. **Wyka. Kraków,** 18 stycznia 0.00—0.00 złr. **Lwów,** 18 stycznia 5.50—6.00 złr. **Tarnopol,** 8 stycznia 5.10—5.15 złr.

Fasola. Kraków, 18 stycznia: 8.00—12.00 złr.; **Wiedeń,** 8 stycznia drobna 8.25—8.75 złr.; średnia 8.00—8.25 złr.; okrągła 9.00—9.50 złr.; długa i płaska 9.50—10.00 złr., pstra 6.00—6.25 złr.

Rzepak. Kraków, 18 stycznia 00.00—00.00 złr. **Wiedeń,** 12 stycznia gotowy 13.50—14.00 złr. na styczeń luty 14.40—14.50 złr.; **Praga,** 8 stycznia gotowy 15.25 złr. **Peszt,** 19 stycznia 13.00—13.50 złr. **Lwów,** 18 stycznia 11.50—12.25 złr. **Tarnopol,** 8 stycznia 12.00—12.20 złr. za 100 *kg*.

Chmiel. Lwów, 18 stycznia 30—60 złr. **Wiedeń,** 3 stycznia galic. 65—85 złr. za 50 *kg*. Z powodu zmniejszających się stale zapasów na rynkach zagranicznych oraz wzrastającego zapotrzebowania do Anglii, usposobienie mocne przy spodziewanej zwyżce ceny.

Kartofle. Kraków, 18 stycznia 2.40—2 60 złr. za hektolitr; **Wiedeń,** 18 stycznia okrągłe żółte 3.50—4.00 złr. **Tarnopol,** 3 stycznia 1.10—1.15 złr. za 100 *kg*.

Nasiona.

Koniczyna czerwona. Kraków, 18 stycznia 00—00 złr., **Lwów,** 18 stycznia 30—45 złr., **Tarnopol,** 8 stycznia 28—35 złr. **Wiedeń,** 8 stycznia najlepsza bez kanianki 45—48 złr.; austr. prow. 40—42 złr.; węgierska 34—38 złr. **Wrocław,** 15 stycznia wysoka prima 86—92, prima 76—84, średnia 60—70 marek, **Podwołoczyska,** 12 stycznia 37—40 złr. za 100 *kg*. Podaż mała, zawsze brak dobrego towaru.

Koniczyna biała. Kraków, 18 stycznia 00—00; **Wiedeń,** 14 stycznia 40—65 zł.; **Tarnopol,** 8 stycznia 33—35 złr. **Wrocław,** 15 stycznia 40—92 marek. Podaż obfita, ale brak zupełny jasnego ziarna, które znalazłoby chętnych nabywców; dla ziarna ciemnego usposobienie zniżkowe.

Koniczyna szwedzka. Wiedeń, 45—75 złr. **Lucerna. Wiedeń,** 18 stycznia, włoska bez kan. 56—58 złr., francuska bez kan. 72—75 złr. **Tymotka. Lwów,** 18 stycznia 15—20 złr. **Tarnopol,** 8 stycznia 15—15.50 złr., **Wrocław,** 15 stycznia 26—40 marek, wszystko za 100 *kg*.

Buraki pastewne. Wiedeń, 14 stycznia, żółte Oberndorfskie 26 złr.; Eckendorfskie 40 złr. za 100 *kg*.

Produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń, 19 stycznia: węgierskie prima 37—39 złr., secunda 30—35, tertia 26—29 złr., wyborowe 41—42 złr.; galicyjskie prima 37—39 złr., secunda 33—36 złr., tertia 28—32 złr. za 100 *kg* żywej wagi.

Nierogacizna. Wiedeń, 11 stycznia, prima 43—44.50 złr., średnie i stare 41—42 złr., lekkie 37—40 złr., a młode 30—40 złr. **Peszt**, 19 stycznia: młode ciężkie 50—51 złr.; średnie 50—51 złr., lekkie 51—52 złr. za 100 *kg*.

Masło. Wiedeń, 18 stycznia: najlepsze deserowe 1.20—1.30 złr., wiejskie 1.10—1.20 złr.; zwykłe targowe 0.85—1.05 złr. **Kraków**, 18 stycznia: targowe 0.90—1.00 złr. za 1 *kg*. **Hamburg**, 14 stycznia: stołowe I klasy 174—184, II kl. 170—172, galicyjskie 144—156 marek za 100 *kg*. **Berlin**, 15 stycznia: dworskie i spółkowe prima 180, secunda 174, tertia 160 marek za 100 *kg*.; obfite zaofiarowanie wpływa bardzo niekorzystnie, ale ceny spadły do takiej granicy, że dalsza zniżka jest niemożliwa.

Jaja. Wiedeń, 18 stycznia: prima 28—30, secunda 31—32, konser. w wapnie 36—38 sztuk za 1 złr., usposobienie zniżkowe; **Kraków**, 18 stycznia 1.40—1.60 za kopę.

Spirytus.

Wiedeń, 19 stycznia: okowita (75% lub wyżej) nieopod. kontyn. 18.00—18.20 złr.; spirytus rektyfikowany (90% i wyżej) opod. kontyn. 54.50 55.00 złr.; w drobiazgowej sprzedaży ceny o 50 ct. do 1 złr. wyższe. **Praga**, 8 stycznia okowita kontyn. 17.75 złr., spirytus rafinowany 54.10 złr. **Lwów**, 18 stycznia loco st. kol. gotowy 15.50—16.00; terminowy 14.25—14.75. **Tarnopol**, 8 stycznia: gotowy 15.30—15.50 złr., na termin 15.60—15.70 złr. Na rynkach niemieckich usposobienie bardzo mocne, pomimo najsilniejszego okresu kampanii gorzelniczej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Dr. Stefan Jentys.

Od Administracyi.

Z powodu licznych zapytań oznajmiamy, że prenumeratę na „**Tygodnik Rolniczy**“ można wnosić na rok bieżący, a zaległą spłacać później, jednorazowo lub ratami.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa Rolniczego krakowskiego. — W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.